

Wynagrodzenie nauczycieli i dyrektorów szkół w Unii Europejskiej

ANTONI JEŻOWSKI

W pierwszych dniach października 2011 r. ukazała się najnowsza publikacja poświęcona wynagrodzeniom w publicznej (choć nie tylko) edukacji w Europie. Chodzi tu o *Teachers' and School Heads' Salaries and Allowances in Europe, 2009/10, EACEA/Eurydice 2011*. Rokiem poddanym analizie jest rok szkolny 2009/10 (od września 2009 r. do sierpnia 2010 r.), z niewielkimi odstępstwami dla krajów, w których podwyżki wprowadzane są od 1 stycznia (wówczas dane są na ogół ze stycznia). W tym krótkim artykule omawiam jedynie kilka najważniejszych aspektów przedstawionych w przywołanej publikacji.

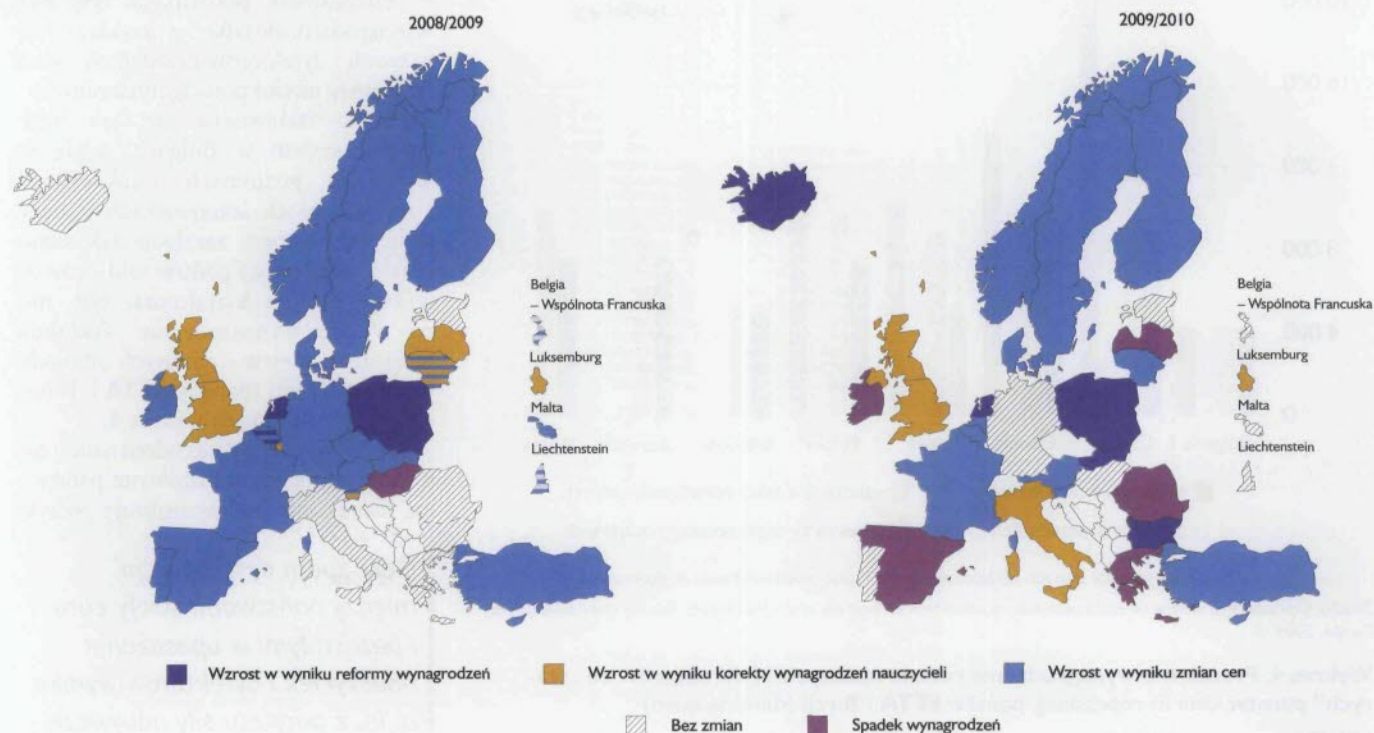


Sieć Eurydice zbiera i publikuje dane o nauczycielach i szkołach od 1995 r. Tradycyjnie informacja przekazywana była głównie w *Kluczowych Danych o Edukacji*, gdzie dwie sekcje zostały przeznaczone na porównawczą analizę zagadnień związanych z nauczycielami i dyrektorami szkół. W ubiegłym roku sieć Eurydice zdecydowała się zebrać i opublikować roczną informację o podstawowych pensjach i dodatkach dla nauczycieli i dyrektorów szkół.

Pamiętać trzeba, że kryzys ekonomiczny spowodował, iż PKB w Unii w 2009 r. zmniejszyło się o 4%, z tym że w krajach bałtyckich spadek wynosił 14–17%. Mimo tych okoliczności wydatki w sektorze publicznym, w szczególności w pensjach nauczycieli, utrzymały się na dotychczasowym poziomie, a nawet nieco wzrosły. W latach szkolnych 2008/2009 i 2009/2010 nastąpiły zmiany w wysokości uposażenia nauczycieli i dyrektorów, które obrazuje wykres 1.

Konsekwencje wewnętrznych problemów ekonomicznych poszczególnych państw bardzo wyraźnie widać także w kreowaniu wynagrodzeń w edukacji.

Warto zauważyć, że konsekwencje wewnętrznych problemów ekonomicznych poszczególnych państw bardzo wyraźnie widać także w kreowaniu wynagrodzeń w edukacji. Takie państwa, jak Grecja, Hiszpania oraz Irlandia, ale tak-



Źródło: Eurydice.

że Rumunia i Łotwa, w roku szkolnym 2009/2010 obniżyły wynagrodzenia nauczycieli szkół publicznych. Trzy pierwsze państwa należą do czołówki krajów z ogromnym deficytem budżetowym i zadłużeniem wewnętrznym. Tylko nieliczne kraje pozwoliły sobie na podwyżkę wynagrodzeń w oświacie (w tym Polska).

cji podstawy ustalane są na szczeblu centralnym, a szczegóły na poziomie szkół.

Wynagrodzenia nauczycieli i dyrektorów szkół są ze sobą bardzo sprzężone,

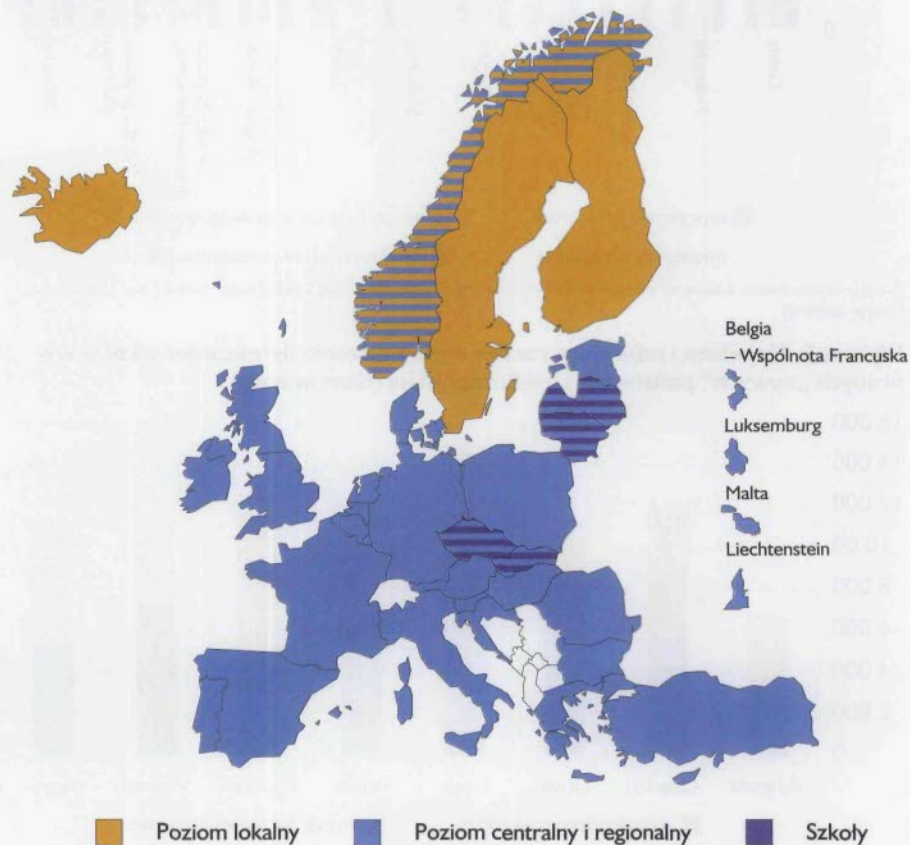
gdyż dyrektorzy to na ogół nauczyciele. Z uwagi na spore dysproporcje w wynagrodzeniu (w wymiarze rocznym) między nowymi a starymi państwami w Unii spoj-

Wykres 2. Poziom podejmowania decyzji w sprawie podstawowych wynagrodzeń nauczycieli i dyrektorów szkół w sektorze publicznym w roku 2009/2010

Wynagrodzenia nauczycieli i dyrektorów szkół są ze sobą bardzo sprzężone, gdyż dyrektorzy to na ogół nauczyciele.

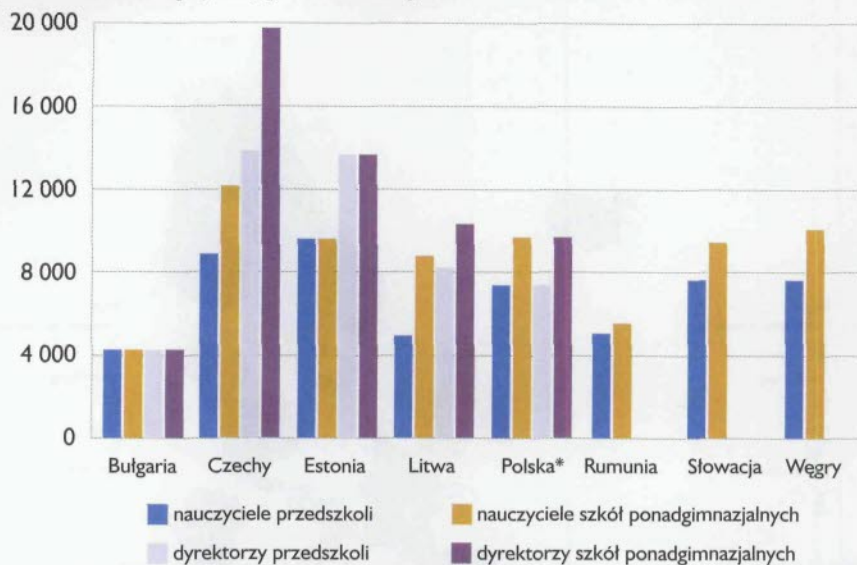
Według danych Eurostatu w latach 2010 i 2011 nastąpi dalsza powolna poprawa we wzroście PKB – o około 1,8%, niemniej w dalszym ciągu w wielu krajach na całkowite wydatki na edukację mogą wpłynąć pensje nauczycieli. Ponieważ wiele europejskich rządów umieszcza sektor edukacji w centrum swoich programów reform, wynagrodzenia nauczycieli i poprawa ich warunków finansowych powinny zostać utrzymane jako jedne z priorytetów mających wspomóc atrakcyjność profesji i motywację pracowników.

W większości krajów UE decyzje o wynagrodzeniach nauczycieli i dyrektorów szkół podejmowane są na szczeblu centralnym lub regionalnym (zob. wykres 2). Na poziomie lokalnym decyzje takie zapadają w Finlandii, Islandii i Szwecji. Z systemem mieszanym: centralnym i lokalnym, mamy do czynienia w Szwecji, a w Czechach, na Litwie, Łotwie i Słowa-



Źródło: Eurydice.

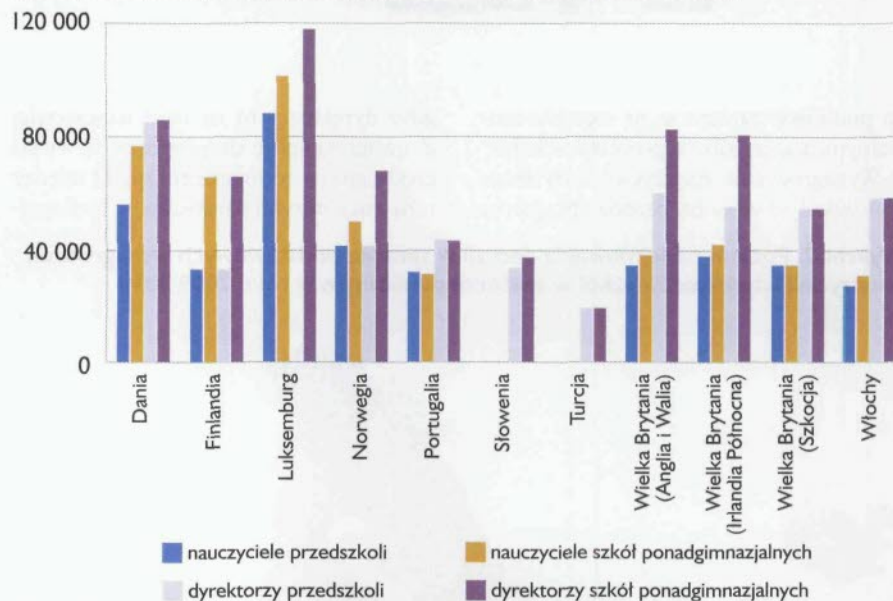
Wykres 3. Przeciętne wynagrodzenie roczne nauczycieli i dyrektorów z „nowych” państw Unii Europejskiej (dane w euro)



* z uwagi na brak danych uśrednionych dla Polski podano stawki maksymalne

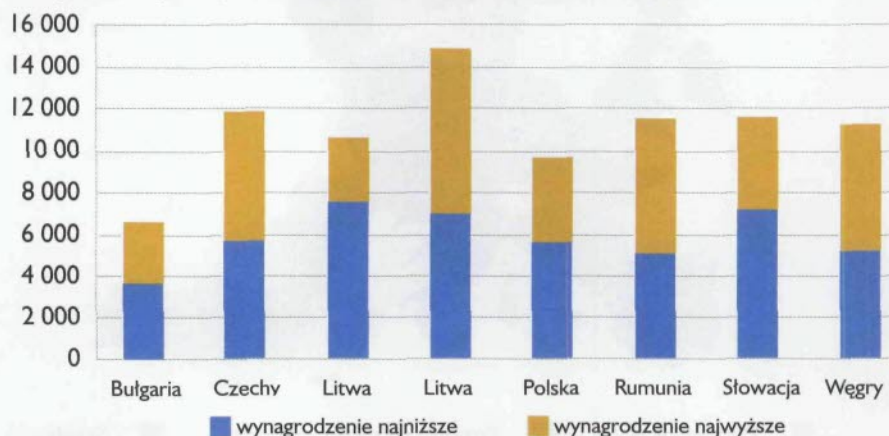
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w *Teachers' and School Heads' Salaries and Allowances in Europe*, 2009/10.

Wykres 4. Przeciętne wynagrodzenie roczne nauczycieli i dyrektorów ze „starych” państw Unii Europejskiej, państw EFTA i Turcji (dane w euro)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w *Teachers' and School Heads' Salaries and Allowances in Europe*, 2009/10.

Wykres 5. Najniższe i najwyższe roczne wynagrodzenie dyrektorów szkół w wybranych „nowych” państwach Unii Europejskiej (dane w euro)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w *Teachers' and School Heads' Salaries and Allowances in Europe*, 2009/10.

rzymy na nie oddzielnie (wszystkie dane w euro). Na początek w – wykresie 3 – przedstawiam porównanie obu tych wynagrodzeń, ale tylko na przykładzie nauczycieli i dyrektorów przedszkoli i szkół (w naszym ujęciu) ponadgimnazjalnych.

Można zastanawiać się, jak funkcjonuje system w Bułgarii, gdzie na wszelkich poziomach edukacyjnych i na wszystkich stanowiskach nauczyciele i dyrektorzy zarabiają tak samo, choć w większości państw widać, że im wyższy poziom kształcenia, tym nieco wyższe wynagrodzenie. Podobnie mają się sprawy w wybranych „starych” państwach Unii (państw EFTA i Turcji) – dobrze pokazuje to wykres 4.

Zróznicowanie wynagrodzeń nauczycieli widać między poszczególnymi państwami, które samodzielnie realizują politykę

Dość spora dysproporcja między państwami strefy euro i pozostałymi w uposażeniu nauczycieli i dyrektorów wynika m.in. z parytetu siły nabywczej lokalnych walut.

w tym zakresie, ale także między regionami w ramach jednego państwa (patrz Wielka Brytania). Nie jest zatem prowadzona żadna polityka unifikacji w tym zakresie. Wyjaśnić może tylko należy, że dość spora dysproporcja między państwami strefy euro i pozostałymi w uposażeniu nauczycieli i dyrektorów wynika m.in. z parytetu siły nabywczej lokalnych walut.

Dodajmy jeszcze, że z treści opracowania wynika, że przeciętna liczba lat, które nauczyciel musi przepracować, aby uzyskać maksymalny poziom wynagrodzenia, wynosi w wybranych krajach:

- Dania: 12 lat dla szkół podstawowych i niższych szkół średnich oraz siedem lat dla wyższych szkół średnich,
- Hiszpania: 40 lat dla szkół podstawowych i 38 lat dla nauczycieli edukacji ponadpodstawowej,
- Francja: 20–30 lat dla wszystkich nauczycieli,
- Włochy: 35 lat,
- Węgry: 39 lat,
- Holandia: 16 lat,
- Austria: 34 lata.

Krótki artykuł nie wyczerpie wszystkich aspektów omówionych w publikacji. Skupię się zatem jeszcze tylko na kilku kwestiach związanych z wynagradzaniem dyrektorów szkół. Najniższe i najwyższe wynagrodzenie roczne dyrektorów wszystkich grup szkół (przedszkoli, szkół podstawowych oraz obu szczebli szkół średnich) w obu grupach państw wahało się, co ilustrują wykresy 5 i 6.

Jak wynika z danych prezentowanych na wykresie 5, polscy dyrektorzy nie na-

Dla dociekliwych

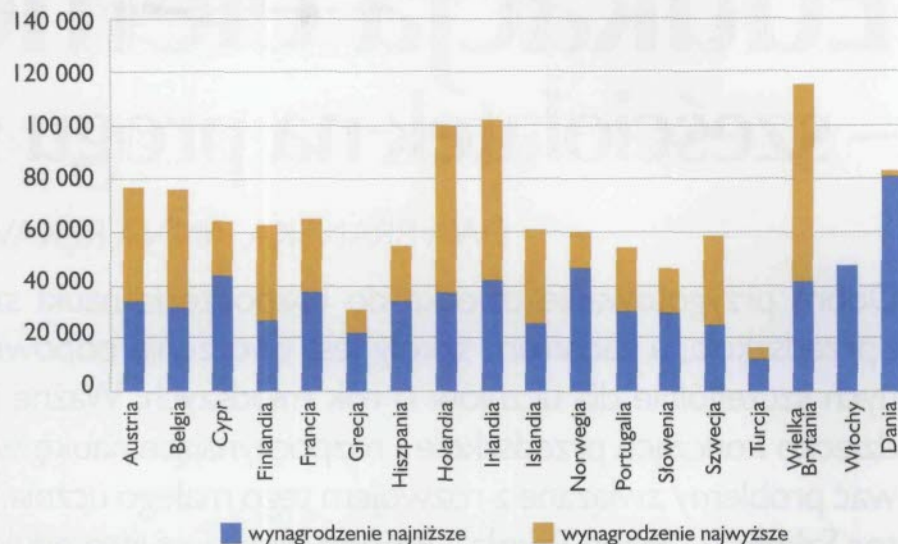
● Warto zapoznać się z wydanym na początek października 2011 r. najnowszym wydawnictwem poświęconym wynagrodzeniom w publicznej i niepublicznej edukacji w Europie: *Teachers' and School Heads' Salaries and Allowances in Europe, 2009/10*, EACEA/Eurydice 2011; <http://eacea.ec.europa.eu/education/eurydice/documents/tools/salaries.pdf>, dostęp: 7.11.2011 r.

leżą do pariasów wynagrodzenia, gdyż (co można zauważyć z nutką smutnej ironii) wyprzedzają kolegów z Bułgarii.

Najlepiej wynagradzani są dyrektorzy brytyjscy, a zaraz po nich holenderscy i irlandzcy. Zwraca jednak uwagę spore zróżnicowanie między najniższymi a najwyższymi wynagrodzeniami w tych państwach. Inną politykę w tym zakresie prowadzą np. Włochy, które wszystkich dyrektorów gratyfikują tak samo, lub Dania, gdzie poziom wynagrodzeń praktycznie też jest taki sam.

Unia Europejska monitoruje poziom wynagradzania nauczycieli i dyrektorów szkół z jednego bardzo prozaicznego powodu: w wielu państwach spada zainteresowanie tą profesją, pokoje nauczycielskie się starzeją, a młodzież niechętnie

Wykres 6. Najniższe i najwyższe roczne wynagrodzenie dyrektorów szkół w wybranych państwach europejskich (dane w euro)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w *Teachers' and School Heads' Salaries and Allowances in Europe, 2009/10*.

podejmuje studia pedagogiczne. W Polsce natomiast mamy coroczną, kilkunastokrotną „nadprodukcję” absolwentów kierunków pedagogicznych, co – mimo pewnych działań rządu w ostatnich trzech latach – nie sprzyja nauczycielom w staraniach o wyższy poziom ich uposażeń.



Antoni Jeżowski
jest profesorem nadzwyczajnym w PWSZ w Głogowie, twórcą Instytutu Badań w Oświacie, autorem wielu publikacji i książek.